

PIOTR OGRODZKI

POLICJA W OCHRONIE ZABYTKÓW SAKRALNYCH

Ogólnopolska konferencja w ramach obchodów Jubileuszu 90-lecia Policji

24 października 2009 r. w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie odbyła się konferencja podsumowująca działania Policji w ochronie zabytków sakralnych. Spotkanie wpisało się w obchody Jubileuszu 90-lecia Policji. Patronat honorowy nad nim objęli Grzegorz Schetyna, wiceprezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych i administracji oraz Bogdan Zdrojewski, minister kultury i dziedzictwa narodowego. Komitet honorowy stanowili ks. abp Józef Życiński, metropolita lubelski, gen. insp. Andrzej Matejuk, komendant główny Policji, ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk, rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Krzysztof Grabczuk, marszałek województwa lubelskiego.

Na wagę zagrożenia zabytków sakralnych i skutki przestępstw zwrócił uwagę w swoim wystąpieniu gen. insp. Andrzej Matejuk. Choć, jak stwierdził, w liczbach bezwzględnych ta kategoria przestępczości stanowi margines wśród przestępstw skierowanych przeciwko mieniu, to biorąc pod uwagę straty, jakie ponosi w ich wyniku polskie dziedzictwo kulturowe, każdą ze spraw trzeba traktować z najwyższą uwagą i podchodzić do niej niezwykle profesjonalnie oraz z pełnym zaangażowaniem.

Konferencja składała się z dwóch sesji. W pierwszej przedstawione zostały kryminologiczne i prawne aspekty zabioru dóbr kultury z obiektów sakralnych (mł. insp. Mirosław Karpowicz, Biuro Kryminalne Komendy Głównej Policji), prawny aspekt ochrony zabytków sakralnych z punktu widzenia prawa kościelnego (ks. bp dr Mariusz Leszczyński), doświadczenia włoskie w zwalczaniu przestępczości przeciwko zabytkom sakralnym (ks. prof. Władysław Zarębian z watykańskiej Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów) oraz kierunki



działań prewencyjnych, które mogą skutkować zmniejszeniem zagrożenia (Piotr Ogrodzki, Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych).

Na drugą część konferencji składały się prezentacje najważniejszych spraw kryminalnych, w których poszkodowane były obiekty sakralne. Specjalnymi gośćmi konferencji byli funkcjonariusze policji, którzy prowadzili najpoważniejsze sprawy i którym należą się specjalne podziękowania za niezwykle zaangażowanie, dzięki któremu wiele skradzio-

nych dzieł sztuki sakralnej mogło powrócić na swoje miejsce.

Spojrzenie na najważniejsze sprawy z ostatnich 30 lat uświadomiło wszystkim, z jak wielkim zagrożeniem mamy ciągle do czynienia. W swoisty pitaval sakralny na stałe wpisały się nazwy takich miejscowości, jak: Gniezno, Wojnowo, Jableczna, Biecz, Sulmierzyce, Sulisławice, Gościeszyn, Tarnogród, Krzeszów, Łubowo, Lipnica Murowana. W temat konferencji wprowadził uczestników mł. insp. Mirosław Karpowicz, który w skrócie przedstawił historię największych kradzieży zabytków z obiektów sakralnych. Naniesione na mapę Polski miejsca przestępstw objęły cały kraj, nie pozostawiając żadnego wolnego od zagrożenia regionu. Skuteczna walka z przestępcami to nie tylko system ścigania, ale również skuteczne rozwiązania prawne. Mirosław Karpowicz zwrócił uwagę na pewne niekonsekwencje w przepisach karnych dotyczących przestępstw przeciwko zabytkom. Część przepisów karnych znajduje się w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, a część w kodeksie karnym. Szczególne znaczenie dla kwalifikacji



Komendant główny Policji gen. insp. Andrzej Matejuk wyróżnił kilkunastu funkcjonariuszy policji oraz Piotra Ogródzkiego, Jacka Rulewicza i Kamila Zeidlera za szczególne zasługi w zwalczaniu przestępczości przeciwko dziedzictwu narodowemu

czynów ma art. 294 §2, który wskazuje kwalifikowane postacie przestępstw (kradzież, przywłaszczenie, oszustwo, zniszczenie), jeśli miały miejsce w stosunku do dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury. Wśród wymienionych przepisów brak jest jednego z najczęściej spotykanych przestępstw – kradzieży z włamaniem. Trudno orzec, dlaczego pominięto kwalifikowaną postać kradzieży z włamaniem z uwagi na dobro o szczególnym znaczeniu dla kultury. Warto zastanowić się czy przepisy karne dotyczące zabytków powinny być rozproszone. Już wielokrotnie środowiska prawne postulowały umieszczenie wszystkich przepisów w kodeksie karnym.

Historia kradzieży z obiektów sakralnych nie zaczęła się co prawda od katedry gnieźnieńskiej, ale właśnie to zdarzenie jest wyznacznikiem nowego okresu w przestępczości przeciwko zabytkom sakralnym. *Nie ma rzeczy nietykalnych, wszystko może paść łupem złodziei* – tak jednym zdaniem można

byłoby skomentować to zdarzenie. Opisana w materiałach konferencyjnych przez insp. Jerzego Jakubowskiego krótka historia śledztwa w tej sprawie uzmysłowiła wszystkim, jak szalenie ważne są: szybkość działania, zdecydowanie, właściwe typowanie potencjalnych sprawców i analizowanie nawet najdrobniejszych sygnałów. Dewastacja i kradzież części relikwiarza św. Wojciecha miała miejsce 20 marca 1986 r. Już 26 marca nadszedł sygnał z Gdańska, że w jednym z garaży ujawniono fragmenty przedmiotów, które mogłyby pochodzić z tej kradzieży. Oficerowie ze specjalnego zespołu, który został powołany do rozwikłania tej sprawy, potwierdzili podejrzenia. Zatrzymano osoby, które wynajmowały garaż. Zabezpieczone ślady i znalezione przedmioty stanowiły na tyle mocne dowody, że już dwa dni później prokurator przedstawił trójce zatrzymanych zarzuty. 3 kwietnia 1986 r. jeden z zatrzymanych przyznał się do popełnienia kradzieży, wskazując jedno-

cześnie czwartego zamieszanego w kradzież – Piotra N., pomysłodawcę i organizatora przestępstwa. Postać Piotra N. przewijała się kilkakrotnie w czasie konferencji. Okazało się, że jeszcze przed sprawą gnieźnieńską miał na swoim koncie kilka kradzieży z obiektów sakralnych, m.in. był sprawcą kradzieży ikon starowierców cerkwi w Wojnowie. Po zakończeniu odbywania kary 15 lat pozbawienia wolności, za dokonanie kradzieży i zniszczenia relikwiarza św. Wojciecha z katedry gnieźnieńskiej, powrócił do złodziejskiego fachu i w latach 2003-2006 dokonał 27 kolejnych kradzieży z obiektów sakralnych. Historię tej sprawy przedstawił insp. Dariusz Jamroz. Latem 2005 r. dokonano kradzieży z kościoła w Mycielinie. Prowadzący dochodzenie nie potraktowali tego zdarzenia jako czegoś, co miało jednostkowy charakter. Zaczęto zbierać dane i analizować inne niewykryte przypadki kradzieży z kościołów, które łączyłby ten sam modus operandi przestępców.

Na podstawie zebranych informacji wytypowano grupę przestępczą, która mogła stać za tymi kradzieżami. Do rozpracowania tej bardzo wyspecjalizowanej grupy, działającej na znacznym obszarze, włączyli się funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wielkopolskim oraz Centralnego Biura Śledczego. Systematyczne i skoordynowane działania przyniosły pożądany efekt. Udało się ustalić nie tylko bezpośrednich sprawców, ale również i paserów oraz osobę, która na zlecenie przestępców dokonywała renowacji skradzionych zabytków. 14 lipca 2006 r. dokonano przeszukania w dwóch wytypowanych miejscach. Funkcjonariusze policji zatrzymali tego dnia ponad 100 zabytków skradzionych z obiektów sakralnych. Jednym z zatrzymanych w tej sprawie był właśnie Piotr N. W toku śledztwa ustalono, że głównym odbiorcą skradzionych zabytków był obywatel Włoch, stale mieszkający w Niemczech Massimiliano P. W lutym 2008 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wydał na niego europejski nakaz aresztowania. Dalsze działania policji doprowadziły do odzyskania części skradzionych i nielegalnie wywiezionych zabytków, a w grudniu 2008 r. odzyskano ponad 30 kolejnych zabytków skradzionych w latach 2002-2006. Na podkreślenie zasługuje fakt bardzo dobrej współpracy policji z lubuskim wojewódzkim konserwatorem zabytków, który bardzo aktywnie włączył się w identyfikowanie zatrzymanych przez policję zabytków.

Sprawa kradzieży i odzyskania gotyckich tryptyków z Lipnicy Murowanej w 1992 roku została przedstawiona przez kom. Mariana Marszałka. Choć zakończyła się sukcesem – zrabowane zabytki zostały odzyskane, to jednak pozostaje pewien niedosyt, bowiem pomimo znacznego nakładu pracy nie udało się zebrać dowodów, które pozwoliłyby przedstawić konkretnym osobom zarzut dokonania włamania i kradzieży. W materiałach z konferencji Marian Marszałek tak podsumowuje tę sprawę: *Materiały tej sprawy (zarówno kontrolne procesowe, jak i operacyjne) zalegają na półkach składnicy akt i w niedługim czasie będą zniszczone. Zadaję sobie często pytanie: ile takich spraw, niewykrytych lub „niedokończonych”, jak ta lipnicka, zalega jeszcze na półkach policyjnych archiwów?* A zawarta jest w nich ogromna wiedza nie tyle o zdarzeniach co o podejrzanych, ich kontaktach, planowanych tego typu przestępstwach... Uwaga dotycząca niszczenia akt (zgodnie z obowiązującymi procedurami) i bardzo negatywnych tego następstwach jest niezwykle trafna i celna. Zabytki pochodzące z przestępstw czasami odzyskuje się szybko, a czasami nawet po 30 latach. Nie ma na to żadnych reguł. Nie może być takiej sytuacji, że procedury archiwalne pozbawiają organy ścigania podstawowych informacji o zdarzeniu z przeszłości, które ma bezpośredni skutek na teraźniejszość. Wniosek doświadczonego policjanta o powołanie specjali-

stycznej struktury w Policji, zajmującej się kompleksowo zwalczaniem przestępczości przeciwko zabytkom, w której zasobach znajdowałyby się wszystkie niezbędne informacje dotyczące tej kategorii przestępczości i która mogłaby w pełni zapanować nad tą kategorią przestępczości jest głęboko zasadny.

Na zakończenie konferencji, w uznaniu pełnej poświęcenia pracy i zaangażowania w zwalczaniu przestępczości przeciwko zabytkom sakralnym, komendant główny Policji uhonorował najbardziej zasłużonych funkcjonariuszy policji pamiątkowymi plakietami. Jako pierwszy odebrał wyróżnienie insp. Mieczysław Frydrych, który w latach 80. nadzorował najpoważniejsze dochodzenia. Jego pracy zawdzięczamy podstawową dokumentację związaną z poszukiwaniem utraconych dzieł sztuki sakralnej. Redagowane przez niego fotokomunikaty stanowiły podstawę poszukiwań utraconych obiektów. Wśród wyróżnionych policjantów znaleźli się, m.in. mł. insp. Mirosław Karpowicz i podinsp. Jan Mikołajczak, którzy od wielu lat z wyjątkowym zaangażowaniem włączają się w zwalczanie przestępczości przeciwko dziedzictwu narodowemu. Spośród cywilnych współpracowników Policji wyróżnienia komendanta głównego Policji otrzymali: Kamil Zeidler, Jacek Rulewicz i Piotr Ogrodzki.

■
Autor dziękuje Komendzie Wojewódzkiej Policji w Lublinie za udostępnienie zdjęć z konferencji.



Wyróżnienie komendanta głównego Policji otrzymał insp. Mieczysław Frydrych, który w Biurze Kryminalnym Komendy Głównej Policji w latach 80. koordynował wszystkie sprawy związane ze zwalczaniem przestępczości przeciwko dobrom kultury. Wyróżnienie wręcza komendant wojewódzki Policji w Lublinie insp. Dariusz Działo



Konferencji towarzyszyła wystawa przedstawiająca problem przestępczości przeciwko zabytkowym obiektom sakralnym